

Warszawa, 21 sierpnia 2025 r.

Pan Maciej Wróbel
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Szanowny Panie Ministrze,

w imieniu Amerykańskiej Izby Handlowej w Polsce (AmCham) oraz jej firm członkowskich przekazuję na ręce Pana Ministra stanowisko AmCham dotyczące projektu nowelizacji rozporządzenia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w sprawie określenia kategorii urzędzeń i nośników służących do utrwalania utworów oraz opłat od tych urzędzeń i nośników z tytułu ich sprzedaży przez producentów i importerów (dalej: rozporządzenie w sprawie opłat reprograficznych).

AmCham jest organizacją zrzeszającą przedsiębiorców amerykańskich w naszym kraju, reprezentujących jednocześnie jedną z największych grup inwestorów zagranicznych, którzy stworzyli aktywa w Polsce o wartości 239 mld złotych i kreują 327 tysięcy miejsc pracy. Od ponad 30 lat działamy na rzecz rozwoju polsko-amerykańskich relacji gospodarczych, a naszą misją jest poprawa klimatu inwestycyjnego i promocja naszego kraju na rynku amerykańskim. W szczególności członkami AmCham są wszyscy najważniejsi amerykańscy producenci sprzętu elektronicznego oraz dostawcy usług cyfrowych działający w Polsce.

Stanowisko AmCham dotyczące projektu rozporządzenia w sprawie opłat reprograficznych:

Jako organizacja zrzeszająca amerykańskich inwestorów w Polsce AmCham jest bezpośrednio zainteresowany regulacjami dotyczącymi opłat reprograficznych. Dziękujemy za możliwość udziału w otwartych konsultacjach projektu i doceniamy działania Ministerstwa zmierzające do zapewnienia twórcom sprawiedliwego wynagrodzenia oraz usprawnienia systemu redystrybucji środków pozostających w dyspozycji organizacji zbiorowego zarządzania.

Jednocześnie, krytycznie odnosimy się do kierunku zmian proponowanych w nowelizacji rozporządzenia. Podzielamy pogląd, że twórcy powinni otrzymywać adekwatne wynagrodzenie zarówno za stworzenie utworu, jak i za jego eksploatację. W naszej opinii rozbudowywanie systemu opłat reprograficznych proponowane w projekcie rozporządzenia nie jest jednak odpowiednią drogą do realizacji tego postulatu. Wynika to z następujących względów:

1. Niedopasowanie systemu opłat reprograficznych do realiów współczesnej gospodarki cyfrowej

Koncepcja opłaty reprograficznej wywodzi się z przestarzałych założeń zupełnie nieprzystających do realiów nowoczesnej gospodarki cyfrowej i nie odzwierciedla realnej szkody ponoszonej przez posiadaczy praw. Liczba prywatnych kopii oryginalnych utworów chronionych prawem autorskim na przestrzeni ostatnich lat systematycznie spada. Podwyższanie stawek opłat reprograficznych nie jest zatem uzasadnione celem regulacji,

bowiem żadne publicznie dostępne dane o korzystaniu z utworów nie świadczą, że potencjalna szkoda dla posiadaczy praw wynikająca ze skali dozwolonego użytku prywatnego rośnie.

Co więcej, objęcie urządzeń takich jak smartfony, tablety, czy laptopy opłatą reprograficzną opiera się na błędnym postrzeganiu standardowego sposobu ich użytkowania. Urządzenia tego typu są wykorzystywane przede wszystkim do licencjonowanego dostępu do treści audiowizualnych, o czym świadczy gwałtowny wzrost liczby użytkowników legalnych usług streamingowych, przekładający się zresztą na wzrost przychodów posiadaczy praw. Urządzenia tego typu pełnią zatem przede wszystkim funkcję odtwarzaczy online, a nie narzędzi do kopiowania lub nośników do trwałego magazynowania kopii utworów.

Trafność włączania ich do kategorii „urządzeń reprograficznych” czy „czystych nośników” jest w związku z tym wątpliwa. Obciążanie smartfonów, tabletów czy laptopów opłatą, której sens sprowadza się do zrekompensowania wartości kopiowanych w ramach dozwolonego użytku prywatnego utworów na takiej samej zasadzie jak klasycznych urządzeń reprograficznych nie znajduje uzasadnienia w realnych praktykach konsumentów.

2. Niezgodność z prawem Unii Europejskiej

Systemy opłat reprograficznych w krajach UE były przedmiotem rozbudowanej linii orzeczniczej Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej opartej o interpretację dyrektywy 2001/29/WE w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym. Jedną z podstawowych zasad wypracowanych w tym orzecznictwie jest zasada proporcjonalności rekompensaty i szkody. W wyroku C-467/08 *Padawan SL* Trybunał Sprawiedliwości jednoznacznie przesądził, że „godziwa rekompensata koniecznie musi być obliczana na podstawie kryterium szkody wyrządzonej poprzez wprowadzenie wyjątku kopii na użytek prywatny twórcom chronionych utworów” oraz że „właściwa równowaga”, którą należy ustanowić pomiędzy zainteresowanymi podmiotami, wymaga, by godziwa rekompensata koniecznie była obliczana na podstawie kryterium szkody wyrządzonej twórcom chronionych utworów w następstwie wprowadzenia wyjątku kopii na użytek prywatny”.

System opłat ustalanych wyłącznie w oparciu o rodzaj i cenę urządzenia nie opiera się na kryterium szkody, a tym samym może naruszać dyrektywę 2001/29/WE. Szkoda ponoszona przez uprawnionego nie zależy bowiem od ceny urządzenia, która może wynikać z czynników zupełnie niezwiązanych z potencjalnym wykorzystaniem go jako narzędzia do kopiowania, np. jakości wykorzystanych materiałów lub podzespołów albo dostępności zaawansowanych funkcji. Potencjalna szkoda wyrządzona przez tańszy smartfon jest taka sama, jak wyrządzona przez droższy i możliwość jej zajścia powinna skutkować taką samą wysokością opłaty.

Warto podkreślić, że podmiotami ostatecznie ponoszącymi ekonomiczny koszt opłaty reprograficznej są konsumenci, nie zaś producenci lub importerzy sprzętu. To oni, zgodnie z założeniami leżącymi u podstaw przyjętego w Polsce modelu opłaty, mają ponosić koszt potencjalnych szkód wyrządzanych twórcom poprzez kopiowanie w ramach dozwolonego użytku prywatnego. Fakt ten był wielokrotnie podkreślany przez TSUE, który zauważał, że opłata reprograficzna płacona przez producentów i importerów w państwach członkowskich UE musi być skonstruowana w taki sposób, aby mogła być przerzucana na konsumentów, ponieważ to ostateczny użytkownik dokonuje, na użytek prywatny, zwielokrotnienia utworu chronionego i „musi, co do zasady, być uznany za osobę odpowiedzialną za zapłatę godziwej

rekompensaty przewidzianej w art. 5 ust. 2 lit. b) dyrektywy InfoSoc” (C-462/09 *Stichting de Thuiskopie v Opus Supplies Deutschland GmbH and Others*). W przypadku ustalenia wysokości opłat jako procenta ceny urządzenia konsumenci droższych urządzeń musieliby płacić wyższą opłatę reprograficzną niż konsumenci tańszych urządzeń, co stoi w sprzeczności z proporcjonalnością rekompensaty i szkody, a co za tym idzie, z dyrektywą 2001/29/WE.

Stoimy na stanowisku, że, aby system mógł zapewniać sprawiedliwe wynagrodzenie twórcom i odpowiednio równoważyć ich interesy z interesami konsumentów, niezbędne jest oparcie go na dowodach i danych dotyczących faktycznego wykorzystania urządzeń do kopiowania utworów w ramach dozwolonego użytku prywatnego. Przyjęte rozwiązanie powinno zostać poparte badaniami zachowań konsumentów, w których przeprowadzeniu powinny mieć udział organizacje zbiorowego zarządzania prawami autorskimi oraz producenci i importerzy sprzętu oraz ich stowarzyszenia branżowe.

3. Przekroczenie delegacji ustawowej

Relację pomiędzy ustawą a rozporządzeniem wykonawczym określa Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, której art. 92 ust. 1 stanowi, że rozporządzenia są wydawane przez organy wskazane w Konstytucji, na podstawie szczegółowego upoważnienia zawartego w ustawie.

W przypadku opłaty reprograficznej, minister właściwy do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego po zasięgnięciu opinii m.in. organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi, określa kategorie urządzeń i nośników oraz wysokość opłat. Delegacja ustawowa jednoznacznie i precyzyjnie stanowi, że rozporządzenie może określać wysokość opłaty reprograficznej wyłącznie dla takich urządzeń i nośników, o których mowa w ust. 1 art. 20 ustawy, tj. „magnetofony, magnetowidy i inne podobne urządzenia; kserokopiarki, skanery i inne podobne urządzenia reprograficzne umożliwiające pozyskiwanie kopii całości lub części egzemplarza opublikowanego utworu; czyste nośniki służące do utrwalania, w zakresie własnego użytku osobistego, utworów lub przedmiotów praw pokrewnych, przy użyciu urządzeń wymienionych w pkt 1 i 2”.

Przy obecnym brzmieniu ustawy, rozporządzenie wykonawcze do ustawy może obejmować opłatą reprograficzną tylko i wyłącznie urządzenia i nośniki wymienione w ustawie i nie może obejmować urządzeń takich jak telefony, smartfony czy dekodery telewizyjne, gdyż urządzenia tego typu nie mieszczą się w katalogu urządzeń i nośników określonych w ustawie.

4. Nadmierne obciążenia dla użytkowników komercyjnych

Kopiowanie utworów w ramach dozwolonego użytku prywatnego nie dotyczy użytkowników komercyjnych. Co za tym idzie, zakup sprzętu na potrzeby działalności gospodarczej w ogóle nie powinien być obłożony opłatą reprograficzną. Stanowisko to zostało potwierdzone przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku w sprawie C-467/08 *Padawan SL* (punkty 96-107 wyroku).

W naszej opinii projekt w obecnej formie nie zapewnia sprawiedliwego traktowania polskich przedsiębiorców i nie chroni ich przed niezgodnym z prawem obciążaniem opłatami reprograficznymi. Nieuzasadnione jest oczekiwanie od przedsiębiorców sporządzania obszernych raportów czy dokonywania przedpłat w nadziei na zwrot nienależnie pobranych

opłat, które w przypadku masowych zakupów sprzętu na potrzeby działalności gospodarczej mogą stanowić istotne obciążenie dla budżetu przedsiębiorstw. Aby zapewnić pewność prawną i nie obciążać przedsiębiorców nienależnymi opłatami konieczne jest stworzenie systemu wyłączeń dla użytkowników komercyjnych funkcjonującego *ex ante* (przed poniesieniem przez nich kosztu opłaty) a nie wyłącznie *ex post* (już po jej poniesieniu).

Niezależnie od powyższych uwag w pełni podtrzymujemy i popieramy wszystkie komentarze zawarte w liście skierowanym do Pani Minister Marty Cienkowskiej z dnia 8 sierpnia 2025, którego sygnatariuszami było dziewięć organizacji zrzeszających szerokie grono podmiotów z sektora cyfrowego, w tym producentów, dystrybutorów i importerów urządzeń elektronicznych.

Dziękując za możliwość wzięcia udziału w konsultacjach i przekazania stanowiska AmCham, deklarujemy dalszą gotowość do udziału w procesie legislacyjnym. W razie jakichkolwiek pytań, pozostajemy do dyspozycji. Osobą do kontaktu jest Bartosz Szyler, koordynator ds. prawnych i polityk publicznych, z którym można się skontaktować pod adresem: bartosz.szyler@amcham.pl oraz numerem tel.: +48 572 577 795.

Z poważaniem



Marta Pawlak, dyrektorka ds. prawnych i polityk publicznych